

**Sygn. akt VI W 771/16**

(...)

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 01 marca 2017 r.

**Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia w VI Wydziale Karnym**

w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Kegel

Protokolant: Aleksandra Duczemińska

po rozpoznaniu sprawy z oskarżenia publicznego Komisariatu Policji W.

przeciwko

**T. P. synowi S. i H. z d. S., ur. (...) we W.**

obwinionemu o to, że: w dniu 30 października 2015 roku około godziny 23:27 we W. spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując pojazdem marki A. o nr rej. (...), włączając się do ruchu ze stacji paliw BP na ulicy (...), na wysokości posesji nr (...), w kierunku ulicy (...), nie zachował szczególnej ostrożności oraz nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu rowerem, który poruszał się drogą dla rowerów ze strony lewej na prawą dla kierunku poruszania się pojazdu marki A., w wyniku czego doszło do zderzenia się pojazdów,

**tj. o czyn z art. 86 § 1 kw**

I. uznaje obwinionego T. P. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku tj. wykroczenia z art. 86 § 1 kw i za to na podstawie art. 86 § 1 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 100 (stu) zł;

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 616 § 2 kpk w zw. z art. 119 kpw obciąża obwinionego kosztami postępowania w wysokości 1 220,18 zł oraz wymierza mu opłatę w kwocie 30 zł.

## UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30 października 2015 r. około godz. 23.27 T. P., kierujący samochodem marki A. o nr rej. (...), wyjeżdżał ze stacji paliw BP przy ul. (...) we W., zamierzając włączyć się do ruchu na ul. (...).

W tym samym czasie, z lewej strony samochodu, drogą dla rowerów poruszał się, jadący rowerem, O. D.. Pokrzywdzony, zobaczywszy wyjeżdżający samochód, nie zdołał podjąć skutecznych manewrów obronnych i uderzył przednim kołem roweru w tylny zderzak auta z lewej strony.

Dowód: zeznania świadków: O. D. z 23.06. i 08.12.2016 r.

M. D. (1) (częściowo) z 23.06.2016 r.

notatka urzędowa k. 3

dokumentacja fotograficzna k. 21

Droga, którą poruszał się O. D. oznakowana była kompilacją znaków C-13 i C-16. Poziome oznakowanie w miejscu zdarzenia było w znacznej części zatarte i słabo czytelne. Widoczność w kierunku, z którego poruszał się pokrzywdzony, ograniczało rosnące tam drzewo, a ponadto – najprawdopodobniej – nie działała stojąca przy wyjeździe ze stacji latarnia uliczna. Wokół wyjazdu ze stacji paliw prowadzone były roboty drogowe, a ich teren ogrodzony barierkami.

Dowód: zeznania świadka M. D. (2) (częściowo) z 23.06.2016r.

dokumentacja fotograficzna k. 27 – 33, 53 - 63

informacja (...) k. 123 – 125

Stan zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym spowodował T. P., nie zachowując szczególnej ostrożności podczas włączania się do ruchu i nie ustępując pierwszeństwa przejazdu rowerzyście jadącemu po drodze rowerowej, znajdującej się w obrębie drogi publicznej.

Stan techniczny roweru nie miał wpływu na zaistnienie zdarzenia.

Dowód: opinia biegłego k. 128 – 140 oraz z dnia 15.02.2017 r.

Obaj kierujący w chwili zdarzenia byli trzeźwi.

Dowód: protokoły badania stanu trzeźwości k. 6, 7

T. P. nie był dotychczas karany.

Dowód: dane o karalności k. 35, 42

Przesłuchany w charakterze obwinionego T. P. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że w jego ocenie pokrzywdzony nie poruszał się drogą dla rowerów, ale chodnikiem, wobec czego nie korzystał z przywileju pierwszeństwa przejazdu. Obwiniony zakwestionował prawidłowość oznakowania w miejscu zdarzenia, wskazał też, że rower pokrzywdzonego nie spełniał warunków dopuszczenia do ruchu, ponieważ był rowerem przeznaczonym do jazdy na torze – mógł poruszać się z dużą prędkością i nie miał wymaganych hamulców.

Stanowisko obwinionego w toku postępowania przed Sądem podlegało pewnej ewolucji, w wyniku której – zajmując końcowe stanowisko w kwestii wyroku – przyjął na siebie częściową odpowiedzialność za zaistnienie kolizji, domagając się jednak stwierdzenia współwiny pokrzywdzonego.

T. P., potwierdzając fakt kolizji z rowerzystą, niewłaściwie interpretował oznakowanie obowiązujące w miejscu zdarzenia, a co za tym idzie – również powinności, ciężące na poszczególnych uczestnikach ruchu, dlatego też jego wyjaśnienia nie mogły stanowić podstawy ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie.

Walor wiarygodności posiadały – w ocenie Sądu – zeznania pokrzywdzonego O. D., były bowiem rzeczowe, logiczne i obiektywne, a nadto korespondowały z ustaleniami i wnioskami powołanego w sprawie biegłego z zakresu rekonstrukcji zdarzeń drogowych.

Opinia biegłego była jasna i pełna; została poprzedzona wnikliwą analizą całości materiału dowodowego oraz oględzinami miejsca zdarzenia, a jej wnioski logicznie i przekonująco uzasadnione.

Zeznania świadka M. D. (2) Sąd uwzględnił w zakresie, w jakim odnosiły się do przebiegu zdarzenia oraz widoczności w miejscu, gdzie do niego doszło, w tej bowiem części zbieżne były z relacją O. D. i ustaleniami biegłego. Spostrzeżenia świadka co do oznakowania obowiązującego w miejscu, gdzie doszło do kolizji, nie odpowiadały stanowi faktycznemu – ustalonemu w oparciu o dokumentację fotograficzną i informację Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta – wobec czego w części, w jakiej odnosiły się do tej kwestii, Sąd je pominął.

Dokonując rekonstrukcji stanu faktycznego, Sąd pominął również zeznania świadków L. S., P. L. i P. K., bowiem nie zawierały one informacji istotnych dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

Materiał dowodowy zgromadzony w przedmiotowej sprawie nie pozostawiał wątpliwości, że T. P., wyjeżdżając z terenu stacji paliw, włączył się do ruchu na ul. (...) – w myśl przepisu art. 17 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym. Przepis ten w ust. 2 nakłada na kierującego pojazdem, włączającego się do ruchu, obowiązek zachowania szczególnej ostrożności oraz ustąpienia pierwszeństwa innemu pojazdowi lub uczestnikowi ruchu.

Przepis art. 27 ust. 2 tej ustawy stanowi zaś, że kierujący pojazdem, przejeżdżając przez drogę dla rowerów poza jezdnią, jest obowiązany ustąpić pierwszeństwa rowerowi. Oczywistym było, że T. P. uchybił obu tym obowiązkom, naruszając również zasady określone przez przepisy art. 3 i art. 19 Prawa o ruchu drogowym. Przepis art. 3 ust. 1 tej ustawy zobowiązuje uczestnika ruchu drogowego do zachowania ostrożności albo gdy ustawa tego wymaga - szczególnej ostrożności i unikania wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku tego ruchu. Zgodnie zaś z art. 19 ust. 1 - kierujący pojazdem jest obowiązany jechać z prędkością zapewniającą panowanie nad pojazdem, z uwzględnieniem warunków, w jakich ruch się odbywa, a w szczególności: rzeźby terenu, stanu i widoczności drogi, stanu i ładunku pojazdu, warunków atmosferycznych i natężenia ruchu.

Obwiniony wjechał na drogę dla rowerów bezpośrednio przed nadjeżdżającym rowerzystą, co wskazywało na brak należytej obserwacji sytuacji na drodze. Widoczność w miejscu zdarzenia ograniczona była przez rosnące tam drzewo, bariereki zabezpieczające roboty drogowe, a także skutek słabego oświetlenia (nie działająca latarnia), co powinno obligować obwinionego do zachowania szczególnie wzmożonej czujności. Ustawodawca wprawdzie nie nałożył na kierującego pojazdem obowiązku zapewnienia sobie pomocy osoby trzeciej przy włączaniu się do ruchu, zachowanie takie należałoby uznać jednak za racjonalne w warunkach ograniczonej widoczności, zwłaszcza, że pomoc taką obwiniony mógł sobie bez trudu zapewnić.

Niezachowanie przez T. P. należytej ostrożności, poprzez uchybienie obowiązkom wynikającym wprost z powołanych wyżej przepisów Prawa o ruchu drogowym, doprowadziło do stworzenia realnego zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, skutkującego kolizją z rowerzystą; postępowanie takie realizowało więc znamiona wykroczenia z art. 86 § 1 kw.

Rozważając kwestię wymiaru kary, Sąd jako znaczny ocenił stopień społecznej szkodliwości czynu obwinionego przede wszystkim z uwagi na naruszenie przezeń elementarnych zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a także rodzaj dóbr, w jakie swoim działaniem godził.

Okoliczność łagodzącą stanowiła dotychczasowa niekaralność obwinionego.

Sąd miał również na uwadze, że oznakowanie poziome w miejscu zdarzenia było w znacznej części zatarte i słabo czytelne, zwłaszcza, że nie działała również stojąca w tamtym miejscu latarnia uliczna. Nie sposób również pominąć okoliczności, iż do zdarzenia doszło w porze nocnej, kiedy obwiniony zapewne nie spodziewał się pojawienia się pieszych lub rowerzystów.

T. P. jest osobą co do zasady przestrzegającą obowiązującego porządku prawnego, a przedmiotowe zdarzenie nie nosiło znamion rażącego, drastycznego naruszenia przezeń reguł ostrożności i zasad bezpieczeństwa, dlatego też Sąd uznał za wystarczające wymierzenie mu grzywny w wysokości 100 zł. Kara w tej wysokości powinna uświadomić obwinionemu naganność jego zachowania i skłonić do dołożenia starań, aby uniknąć takich zachowań w przyszłości.

Nie znajdując podstaw do zwolnienia obwinionego od ponoszenia kosztów postępowania, Sąd obciążył go nimi – w myśl art. 118 § 1 kpw, zaś na marginesie jedynie dodać należy, że koszty te – na wniosek obwinionego – mogą zostać rozłożone na raty.